

Protokół nr 20-2/2012  
z posiedzenia  
Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia  
z dnia 16 lutego 2012 r.  
w Nowym Ratuszu, przy ul. Wały Jagiellońskie 1,  
w sali nr 003

*Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 17:00*

Obecność:

Posiedzenie Komisji odbyło się w 7-osobowym składzie, wg. listy obecności, stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu.

Lista pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Pani Radna Beata Dunajewska - Daszczyńska otworzyła posiedzenie, powitała zebranych i stwierdziła quorum.

Przewodnicząca zaproponowała następujący porządek posiedzenia:

1. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2012 rok - druk nr 487
2. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2012-2040 - druk nr 486
3. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutu Rodzinnemu Domowi Dziecka Nr 1 w Gdańsku, ul. Żwirki i Wigury 1a/2 - druk nr 485
4. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia całodobowej placówki opiekuńczo - wychowawczej typu rodzinnego Rodzinny Dom Dziecka Nr 2 w Gdańsku przy ul. Rumla 4D/41 - druk nr 484
5. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutu Rodzinnemu Domowi Dziecka Nr 4 z siedzibą w Gdańsku, ul. Skarżyńskiego 6B/4 - druk nr 483
6. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Rodzinnego Domu Dziecka Nr 3 z siedzibą w Gdańsku przy ul. Lutniowej 30 - druk nr 482
7. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie likwidacji Ogniska Wychowawczego nr 1 im. Kazimierza Lisieckiego w Gdańsku - druk nr 488

8. Prezentacja programów rewitalizacji społecznej na przykładzie Nowego Portu i Dolnego Miasta
9. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Miasta Gdańska z organizacjami pozarządowymi na rok 2012” - druk nr 450
10. Program operacyjny „Gdańsk Moje Miasto” w strategii Miasta Gdańska do roku 2015
11. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja

Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - przyjęła tak zaproponowany porządek posiedzenia.

Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

#### **PUNKT 1**

**Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2012 rok - druk nr 487**

Druk nr 487 stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Finansowego zreferowała projekt uchwały.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję. Nie było pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja - 6 głosami „za”, przy 1 wstrzymującym się - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**OPINIA Nr 20-02/88/08/2012 - załącznik nr 5 do protokołu.**

#### **PUNKT 2**

**Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2012-2040 - druk nr 486**

Druk nr 486 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Finansowego zreferowała projekt uchwały.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję. Nie było pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**OPINIA Nr 20-02/89/09/2012 - załącznik nr 7 do protokołu.**

### **PUNKT 3**

**Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutu Rodzinnemu Domowi Dziecka Nr 1 w Gdańsku, ul. Żwirki i Wigury 1a/2 - druk nr 485**

Druk nr 485 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

**Janina Liedtke - Jarema - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku** zreferowała projekt uchwały.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję. Nie było pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**OPINIA Nr 20-02/91/11/2012 - załącznik nr 9 do protokołu.**

### **PUNKT 4**

**Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia całodobowej placówki opiekuńczo - wychowawczej typu rodzinnego Rodzinny Dom Dziecka Nr 2 w Gdańsku przy ul. Rumla 4D/41 - druk nr 484**

Druk nr 484 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

**Janina Liedtke - Jarema - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku** zreferowała projekt uchwały.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję. Nie było pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**OPINIA Nr 20-02/92/12/2012 - załącznik nr 11 do protokołu**

### **PUNKT 5**

**Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutu Rodzinnemu Domowi Dziecka Nr 4 z siedzibą w Gdańsku, ul. Skarżyńskiego 6B/4 - druk nr 483**

Druk nr 483 stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

**Janina Liedtke - Jarema - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku zreferowała projekt uchwały.**

Przewodnicząca otworzyła dyskusję. Nie było pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**OPINIA Nr 20-02/93/13/2012 - załącznik nr 13 do protokołu**

#### **PUNKT 6**

**Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Rodzinnego Domu Dziecka Nr 3 z siedzibą w Gdańsku przy ul. Lutniowej 30 - druk nr 482**

Druk nr 482 stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

**Janina Liedtke - Jarema - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku zreferowała projekt uchwały.**

Przewodnicząca otworzyła dyskusję. Nie było pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**OPINIA Nr 20-02/94/14/2012 - załącznik nr 15 do protokołu**

#### **PUNKT 7**

**Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie likwidacji Ogniska Wychowawczego nr 1 im. Kazimierza Lisieckiego w Gdańsku - druk nr 488**

Druk nr 488 stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

**Janina Liedtke - Jarema - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku zreferowała projekt uchwały.**

Przewodnicząca otworzyła dyskusję. Nie było pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**OPINIA Nr 20-02/95/15/2012 - załącznik nr 17 do protokołu**

## PUNKT 8, 9

### Prezentacja programów rewitalizacji społecznej na przykładzie Nowego Portu i Dolnego Miasta

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Miasta Gdańska z organizacjami pozarządowymi na rok 2012” - druk nr 450

Druk nr 450 stanowi załącznik nr 18 do protokołu

#### **Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Szanowni Państwo, na początku chciałbym powiedzieć parę słów o projektach rewitalizacyjnych, oczywiście ze szczególnym naciskiem na Nowy Port i Dolne Miasto. Projekty rewitalizacyjne są realizowane zgodnie z programem MPO WPS na lata 2007-2013. To są projekty zintegrowane czyli obejmują zarówno część inwestycyjną, jak i społeczno-gospodarczą. Muszą to być projekty partnerskie czyli oprócz gminy i jednostek gminnych muszą uczestniczyć partnerzy, którzy nie są związani z sektorem finansów publicznych. To są m.in. w naszych projektach organizacje pozarządowe i wspólnoty. Nikt więcej się nie zgłosił do współpracy. Może jeszcze powiem o genezie obu tych projektów. Oba projekty wystartowały w roku 2006. Przeprowadziliśmy szerokie konsultacje społeczne na terenie obu dzielnic czyli na terenie Dolnego Miasta i Nowego Portu. Były one przeprowadzone trzyetapowo tzn. byli ankieterzy, którzy wypytywali mieszkańców jakie widzą najważniejsze problemy, mocne i słabe strony dzielnicy, były punkty informacyjne na terenie dzielnicy i szerokie spotkania z mieszkańcami. Te spotkania, jak również później prowadzona analiza danych dotyczących potrzeb dzielnicy doprowadziła do sporządzenia tych naszych projektów rewitalizacji. Te projekty początkowo były do siebie zbliżone. Oba były dużymi projektami. Projekt Dolnego Miasta obejmował przebudowę infrastruktury technicznej i głównych ulic w tej dzielnicy, przy czym największy nacisk był położony na budowę kanalizacji deszczowej bo największym problemem Dolnego Miasta jest brak tej kanalizacji, przez co są zalewane piwnice i niszczyć budynki. Również ten projekt przewidywał realizację dwóch, trzech obiektów na potrzeby działalności społecznej na terenie dzielnicy. Projekt Nowego Portu miał 4 elementy na początku. To był remont zabytkowego budynku Łażni, adaptacja na centrum kultury dzielnicy. Drugim elementem był Plac Gustkowicza jako uzupełnienie projektu GPKN 3, który jest realizowany na terenie Nowego Portu. Trzecim to jest remont Dworku Fiszera i adaptacja na ośrodek społeczny, czwartym elementem to była odnowa szanica zachodniego. Niestety środki finansowe, które zostały przyznane jako projekty realizacyjne były stosunkowo niewielkie i w związku z tym musieliśmy ograniczać te oba projekty. W projekcie Dolnego Miasta musieliśmy zrezygnować z odbudowy zespołu budynków na cele społeczne, obecnie te budynki już nie istnieją bo spaliły się. Natomiast jeśli chodzi o Nowy Port, to tutaj musieliśmy zrezygnować zarówno z Dworku Fiszera, jak i szanica zachodniego. Oba te zadania generowały bardzo duże środki, których nie byliśmy w stanie znaleźć w projektach rewitalizacyjnych. Każda z dzielnic miała przeprowadzoną analizę dotyczącą stanu chociażby społecznego dzielnicy, na podstawie tej analizy mogliśmy wypracować zadania, które chcieliśmy żeby zostały realizowane w dzielnicy. One mogą być realizowane w dwojaki sposób czyli przez

partnerów i przez jednostki miejskie. Bardzo nam zależało na partnerach w Nowym Porcie. W Dolnym Mieście mieliśmy partnerów wspólnoty, którzy przystąpili do projektu, tylko że dotyczyło to tylko części technicznej, nie części społecznej. Natomiast w Nowym Porcie nie mieliśmy takich możliwości. Tam bardzo nam zależało na znalezieniu partnerów społecznych. Został ogłoszony konkurs na szukanie tych partnerów społecznych. Partnerstwo ma to do siebie, że niestety partner musi dysponować swoim wkładem w projekt i to w pewnym stopniu ograniczało ilość partnerów, do konkursu zgłosiło się dwóch partnerów. Obaj zostali zaakceptowani, jeden z niewielkim projektem i drugi z dużym projektem - to jest Towarzystwo Św. Brata Alberta. Ogólnie na Nowy Port otrzymaliśmy 20,5 mln zł. z czego na działania inwestycyjne zostało przeznaczonych prawie 18,5 mln. zł, natomiast niecałe 2 200 000 zł. na działania społeczne. Tu był jeszcze jeden warunek w tych działaniach, że działania społeczne nie mogły przekroczyć 15% kosztów kwalifikowanych całego projektu. Stąd taka kwota wyniknęła w Nowym Porcie. Sytuacja Dolnego Miasta była trochę inna gdyż tam głównym naszym zadaniem był remont kanalizacji deszczowej czyli budowa kanalizacji. To musi funkcjonować jako całość więc trudno to było dzielić i czekać na kolejne etapy budowy. Stąd projekt jest droższy. To jest projekt na ponad 22 mln zł z czego na działania inwestycyjne jest prawie 37 mln, a na działania społeczne 5 mln. Również tutaj był ogłoszony konkurs na partnera, zgłosiły się dwie organizacje pozarządowe: Caritas i Gdańskie Lwy. Niestety te działania, którymi oni chcieli się zająć nie objęły nam wszystkich zadań jakie wynikały z diagnozy dzielnicy no i nie wyczerpały wszystkich środków. Stąd zaszła konieczność bądź to przeznaczenia reszty środków - ponad 3 mln zł dla jednostek miejskich na realizację zadań, bądź oparcia się na organizacjach pozarządowych też na zasadzie konkursu chcielibyśmy wybrać organizację, która realizowałaby te zadania, które zostały określone w diagnozie. To jest m.in. przedmiot naszej uchwały, która państwo będziecie rozpatrywać. Jeżeli chcielibyście państwo więcej informacji na temat działań społecznych jakie prowadzimy zarówno w Nowym Porcie jak i w Dolnym Mieście, to chętnie odpowiemy.

#### **Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Ja mam taką propozycję żebyśmy od razu przeszli do tury pytań żeby doprecyzować pewne rzeczy, a później poprosilibyśmy pana dyrektora o zaprezentowanie samej uchwały.

#### **Dariusz Słodkowski - Radny Miasta Gdańska**

Bardzo dziękuję, że miałem możliwość przysłuchania się tym informacjom ale mam pytanie - dlaczego w odpowiedzi na interpelację nie było tych informacji, dostaliśmy szczątkowe informacje, dlatego była ta niedobra dla mieszkańców miasta i osób zainteresowanych sytuacja, w której uchwała musiała poczekać miesiąc na uchwalenie.

#### **Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Tutaj zaszło nieporozumienie, zrozumieliśmy, że państwo nas pytaliście ile do tej pory środków zostało przekazanych i ta informacja została państwu przekazana. Stąd to nieporozumienie. Tam było również wyjaśnione, że większe środki, większe działania ruszą w momencie kiedy my wyremontujemy budynki na potrzeby działań społecznych gdyż w Letnicy takiego budynku poza klubem Dama - stosunkowo

niewielkim - nie było tego typu obiektów. Natomiast w Nowym Porcie działał tylko Nowy Port Sztuki, który miał własne pomieszczenia i mógł nimi dysponować troszeczkę w mniejszym zakresie. Myślmy, że w momencie oddania do użytku „Łaźni” czyli na przełomie tego roku i następnego te działania społeczne w Nowym Porcie ruszą szybciej bo będziemy mieli pomieszczenia na tego typu działania i tam będzie działała zarówno „Łaźnia”, jak i chcemy kontynuować swoją współpracę z Nowym Portem Sztuki, który projekt europejski zakończył i rozliczył ale ponieważ ten projekt cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem będziemy się starali żeby te działania były w przyszłym roku w Łaźni kontynuowane.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Ja tylko dopytam w takim razie kiedy te decyzje zapadły? Ponieważ do niedawna miałam informacje u źródła, pan Lechman odpowiedział na pytanie Nowego Portu Sztuki, że działania nie będą kontynuowane, jeżeli zapadła taka decyzja to kiedy?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

My po prostu zapytaliśmy Urząd Marszałkowski w jaki sposób mamy zachować trwałość projektów społecznych. Urząd Marszałkowski na razie ustnie odpowiedział, że partner działania o podobnym profilu powinien realizować przez te 5 lat kiedy musi być trwałość projektu.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Ale my to wiedzieliśmy, że musi być trwałość projektu.

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Nie bardzo wiedzieliśmy jeśli chodzi o działania społeczne. Były różne interpretacje na ten temat. Dostaliśmy w tej chwili taką informację od Urzędu Marszałkowskiego. Teraz chcemy te działania z Nowym Portem Sztuki kontynuować. Warunek jest oczywiście taki, że nie musimy spełniać tych współczynników, które zostały określone w projekcie europejskim, to mogą być mniejsze współczynniki, nie musimy utrzymywać tej samej ilości uczestników. Ale tego nie jesteśmy tak do końca pewni, czekamy na informacje Urzędu Marszałkowskiego. Trwałość projektu jeżeli chodzi o działania inwestycyjne była oczywista i jasna. Jeżeli pani przewodnicząca wyrazi taką wolę, to oczywiście tę informację z Urzędu Marszałkowskiego państwu przekazemy.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Pani prezydent Ewa Kamińska, która jest dla mnie bardzo wiarygodnym źródłem potwierdziła to już bardzo dawno, że programy rewitalizacyjne w momencie kiedy się kończą muszą być przez 5 kolejnych lat kontynuowane. Nie wiem czy może to potwierdzić pan dyrektor Formela ale taka tutaj rozmowa była. Jeżeli jest to dla pana nowa informacja, to cieszę się, że w końcu do pana dotarła. Wydawało mi się, że mimo wszystko jakąś wiedzę powinniście państwo posiadać. Skoro wydajecie tak duże pieniądze, to muszą być jakieś podstawy wydawania tych pieniędzy. Ja też kontaktując się z realizatorami tego programu rewitalizacyjnego w Nowym Porcie słyszałam takie informacje, że przez pięć kolejnych lat muszą kontynuować w jakimkolwiek zakresie działania, m.in. dlatego Nowy Port Sztuki złożył wniosek o grant w kulturze na kontynuowanie tego działania i nie otrzymał go, stąd mój

niepokój. Wydajemy np. 4 mln na Dolne Miasto, program się kończy i co dalej? Pierwsza rzecz, z którą się zetknęłam jako radna dotyczyła Brzeźna gdzie miasto przekazało na duży 3-letni program pieniądze, potem te pieniądze się skończyły, rozpisano nowy konkurs i poradnia geriatryczna dostała małe pieniądze, nie byli w stanie kontynuować działalności, zgłosili się do mnie, była interwencja u pana prezydenta Adamowicza, który jest dla mnie autorytetem w wielu sprawach i usłyszałam coś takiego: „bo wy ich rozpuściliście”. Nie wydaje się tak dużej kwoty jeżeli nie ma pewności, że będą kolejne grube lata, że będziemy w stanie za kilka lat dać takie same pieniądze. Daje się małe pieniądze, daje się małymi krokami i trzeba sobie zapewnić taką możliwość żeby to było kontynuowane. Tylko tyle.

### **Szymon Moś - członek Komisji**

Panie dyrektorze ja wypowiem się jako osoba, która odesłała tę uchwałę z powrotem do komisji, czy złożyła ten wniosek bo odesłała oczywiście wysoka rada. Przede wszystkim chciałbym panu pogratulować znakomitego samopoczucia dzisiaj. Też życzyłbym sobie mieć taką pracę, w której po takiej wpadce miałbym tak dobre samopoczucie. Ja może zrekapituluję pewne fakty na podstawie rozmów, które przeprowadziłem: pierwszy sygnał był w grudniu 2011 roku, to był kontakt z komisją i nasze pierwsze wątpliwości, które pani przewodnicząca wyraziła w rozmowie z panią prezydent. Sytuacja została opanowana i w styczniu ta uchwała do nas trafiła ze zmienionym uzasadnieniem i na tej komisji nie było nikogo z pańskich urzędników odpowiedzialnych za przedstawienie nam informacji na temat tej uchwały, nie było tam w szczególności kogoś kto tę uchwałę prowadził czyli pana Grzegorza Lechmana - jeśli dobrze zapamiętałem imię - i na skutek tego z naszą negatywną rekomendacją ta uchwała trafiła pod obrady ostatniej sesji. Z tego co wiem pan Grzegorz Lechman zorganizował kilka spotkań dotyczących tego zagadnienia nie mówiąc o tym radnym mimo, że był o to wniosek złożony przez panią przewodniczącą Dunajewską abyśmy o tych spotkaniach z mieszkańcami byli informowani. Tymczasem dowiedzieliśmy się o tych spotkaniach przez przypadek. te spotkania zorganizowane na własną rękę spowodowały, że ani przewodnicząca Dunajewska, ani radny Stodkowski, ani radny Skwierawski, nikt z radnych z tamtego okręgu nie zostali o tym poinformowani. Skutek tego i skutek dzisiejszego pańskiego dobrego samopoczucia jest trochę gorszy bo dzisiaj po raz kolejny rozmawiamy o tym na komisji i jest zawirowanie, którego można było wcześniej uniknąć. Nie chodzi o to, żebym usłyszał od pana „przepraszam” bo mój próg frustracji nie jest aż tak niski, natomiast gdańszczanie powinni to od pana i pańskich urzędników usłyszeć. To jest skandal i modelowy przykład jak nad uchwałą nie powinno się pracować. My tu jesteśmy nie tylko z powodów merytorycznych, ale przede wszystkim z powodów - nie wiem jak je nazwać - można powiedzieć - z powodów politycznych ale to nawet nie jest polityka, to jest ignorancja urzędnicza w największym stopniu, ignorancja, za którą pan ponosi najwyższą odpowiedzialność. Chociaż rozumiem, że bycie szefem nie jest łatwe bo nie zawsze ma się wpływ na wszystkie poczynania. W związku z tym chcę się zapytać czy pan dyrektor się poczuwa do jakiegokolwiek odpowiedzialności za to w jakim trybie ta uchwała była procedowana? I w jakim trybie komisja współpracowała z urzędnikami? Bo wynikają z tego same najgorsze rzeczy dla gdańszczan. Bo komisja sobie świetnie poradzi i z pana ignorancją i z panem Lechmanem ale mieszkańcy, przedstawiciele jednostek pomocniczych czy inni zainteresowani nie poradzą sobie z tą ignorancją. Chcę pana zapytać jak się pan do tego odniesie i jakie konsekwencje pan wyciągnie? Kto poniesie odpowiedzialność

za to jak wyglądały prace nad tą uchwałą? Bo to jest skandal i jestem zaszokowany pańskim dobrym samopoczuciem na tej komisji, jestem zaszokowany jako przedstawiciel mieszkańców.

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Panie radni, szanowni państwo, najpierw może wyjaśnię, że żadne spotkanie w Nowym Porcie nie było przez nas organizowane. Byliśmy zapraszani bądź to przez Łaźnię, bądź to przez radę osiedla. Chodziliśmy na te spotkania, natomiast nie byliśmy ich organizatorami dlatego nie rozumiem pretensji. Myśmy w nich uczestniczyli bo dotyczą naszego projektu ale to nie by ustalamy program jaki będzie wprowadzony w Łaźni bo to były spotkania związane z budynkiem Łaźni i w tych dwóch spotkaniach uczestniczył pan Grzegorz Lechman, który jest szefem projektu Nowego Portu i w związku z tym musiał w nich uczestniczyć. Druga wątpliwość dotyczy procedowania uchwały i ja już mówiłem na sesji, że wyniknęło tutaj pewne nieporozumienie między dwoma wydziałami naszego urzędu. Bo to jest uchwała „w rozkroku”, że jest prowadzona przez wydział polityki społecznej a do nas merytorycznie należy ten jeden punkt. Musieliśmy zmienić tę uchwałę bo okazało się, że możemy odtworzyć pieniądze na działania społeczne w Dolnym Mieście bo jak państwo wiedzą sam projekt inwestycyjny Dolnego Miasta jest ciągle zamrożony i samo się nic nie dzieje, mogliśmy dopiero w tym roku te działania sprowadzać. Zwykle tak jest w urzędzie i państwo pewnie wiecie to lepiej od nas, że jak coś jest w dwóch wydziałach, to zawsze wychodzi z tego jakiś problem i tak było w tym przypadku, wyszedł problem, który był bardziej medialnym problemem niż rzeczywistym bo jeżeli uchwała zostanie przyjęta przez państwa i zaopiniowana to jesteśmy w stanie po analizie te wszystkie pieniądze, które są przeznaczone na działania społeczne na te działania społeczne jeszcze w tym roku będzie można je spożytkować. Poza niestety złym sygnałem dla mieszkańców Dolnego Miasta nic złego się nie stanie. Ja przepraszam za mój sposób mówienia ale jestem zaangażowany w te projekty już od wielu lat i bardzo chętnie chcę się dzielić wszystkimi informacjami. Być może to wygląda jakbym miał dobre samopoczucie, moje samopoczucie nie ma tu nic do rzeczy. Generalnie projekty są w większości realizowane zgodnie z harmonogramem i chcemy żeby tak było w dalszym ciągu. Stąd chcemy żeby ta uchwała i te środki przeznaczone na działania społeczne w Dolnym Mieście znalazły już w roku 2012.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Ja się nie zgodzę, że wydział rewitalizacji nie organizował żadnych spotkań, mamy tutaj przedstawiciela rady osiedla i potem go dopytam. W momencie kiedy zaczął się konflikt związany z Łaźnią poprosiłam o spotkanie z panią dyrektor Czekanowicz, była na tym spotkaniu również pani dyrektor Charzyńska, wspólnie ustaliłyśmy, że odbędzie się spotkanie, na spotkaniu miał być radny Słodkowski, radny Skwierawski, ja i ewentualnie koledzy z okręgu. Po jakimś czasie odbyła się audycja w Radiu Gdańsk gdzie ku swojemu zdziwieniu dowiedziałam się, że realizatorami rewitalizacji nie są podmioty, które pan wymienił czyli Nowy Port Sztuki i Stowarzyszenie Brata Alberta a jakaś fundacja plankton. Przykro mi to słyszeć, że pana urzędnik wysłał w eter w tak wiarygodnym medium jak radio Gdańsk fałszywe komunikaty. To jest dla mnie sytuacja niedopuszczalna. Po tym spotkaniu odbyło się jakieś po-spotkanie między radą osiedla, pana urzędnikiem i panią dyrektor Charzyńską i umówili się, że to właśnie spotkanie, o które ja

postulowałam odbędzie się na spotkaniu rady osiedla i odbyło się. Dlaczego ja, radny Słodkowski, radny Skwierawski nie zostaliśmy na nie zaproszeni? A zaproszony został na przykład radny Krzysztof Wiecki. Pani dyrektor powiedziała, że to nie ona organizowała to spotkanie, organizatorem tego spotkania był wydział rewitalizacji. Panie dyrektorze, ustalcie kto był organizatorem tego spotkania, kto kogo zapraszał albo dlaczego nie zostaliśmy zaproszeni a potem będziemy o tym rozmawiać. Jeżeli ja postuluje o spotkanie i proszę o nie, a potem jako inicjator nie jestem zapraszana to czuje się niekomfortowo, idę do urzędnika, przy urzędniku siedzi dyrektor Łażni, osoba, którą bardzo szanuję, obiecują mi spotkanie, ustalają listę gości, po czym organizują spotkanie pana pracownicy, na którym jest jedynie Krzysztof Wiecki a ja przychodzę na dyżur i dowiaduję się, że coś co sama zorganizowałam odbyło się bez mojego udziału. Proszę mi wybaczyć ale to jest po prostu dziwna sytuacja.

#### **Łukasz Hamadyk - Rada Osiedla Nowy Port**

Na tym spotkaniu byli przedstawiciele organizacji plankton, która rzekomo też odpowiada za rewitalizację a nie ma radnych, którzy mieli na tym spotkaniu uczestniczyć. Podczas tej audycji doprowadzono do tego spotkania, było mówione, że jest to spotkanie robocze, równocześnie było mówione, że będzie to spotkanie, debata, o której mówi pani przewodnicząca. Po fakcie, jako rada dowiedzieliśmy się, że tego spotkania nie będzie bo przecież było 17 stycznia i zostało potraktowane jako to, które miało się odbyć ale spotkanie robocze przeistoczyło się w coś innego co miało być później. To jest co najmniej dziwne.

#### **Dariusz Słodkowski - Radny Miasta Gdańska**

Chciałbym ustalić teraz stan faktyczny dlatego, że mówi pan, że całe to wydarzenie jest medialnym wybrykiem i właściwie nie ma sprawy. W kuluarach posiedzenia rady miasta wspominał pan, że konsekwencją nieprzyjęcia tej uchwały jest utrata pieniędzy za pierwszy kwartał na rewitalizację Dolnego Miasta. Ten przekaz już po głosowaniu czyli po odesłaniu do Komisji Spraw Społecznych został nam przekazany. Czy sposób działania, który przypomina szantaż, jak mamy to rozumieć? Tym bardziej, że wtedy nie byliśmy informowani o konsekwencjach takiej decyzji, czyli że mogło się to skończyć konsekwencjami finansowymi. W finale okazało się, że nawet ten słowny szantaż jest nieprawdą. Kiedy mówi pan prawdę? Bo ja mam problem z ustaleniem tego.

#### **Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Mówiłem, że to się może tak skończyć i że będziemy analizowali czy uda nam się te środki zmieścić i rozłożyć tak żeby mogły być w całości zrealizowane. Czyli te środki po naszej analizie, po tym co możemy zrobić i co mogą zrobić organizacje pozarządowe, które ewentualnie mogłyby te środki dostać, postaramy się zrealizować w całości. Jest jasne, że jeżeli przesuwamy uchwalenie uchwały o kwartał to logiczne jest, że o jeden kwartał przesuwamy działania społeczne i konkursy w związku z tym pieniędzy może być mniej i może to skutkować zmniejszeniem środków na działania społeczne w roku 2012. Z resztą powiedziałem, że jeżeli by tak było to postaramy się żeby te pieniądze były przesunięte na rok 2013. Po analizach u siebie, bo my czasem coś robimy oprócz tego, że mamy dobre samopoczucie - doszliśmy do wniosku, że te środki uda nam się jeszcze w tym roku wykorzystać.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

A można by najpierw analizować, a potem mówić?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Ale to było po podjęciu przez państwa uchwały.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Ale miał pan bardzo dużo czasu na analizę tego całego programu, na przeprowadzenie go m.in. w Nowym Porcie tak, żeby wszyscy byli z niego zadowoleni a nie żeby wszystkich skłócić.

**Szymon Moś - członek Komisji**

Panie dyrektorze nie wciągnie mnie pan w takie personalne argumenty. Ja mówiąc o pana dobrym samopoczuciu mam na myśli pana postawę jako urzędnika i dyrektora a nie czy pan wstał dzisiaj lewą czy prawą nogą. Powiem to wprost bo mam wrażenie jednak, że z całej mojej wypowiedzi wyjął pan sobie to jedno słowo, czy zdanie, które ja oczywiście podtrzymuję. Pańska postawa lekceważąca, nacechowana ignorancją odbija się negatywnie na mieszkańcach, zdania swojego nie zamierzam zmienić, proszę nie wiązać tego z pańskim osobistym samopoczuciem, jeśli odniósł pan takie wrażenie to bardzo przepraszam. Jest pan ekspertem, nie chciałbym pana personalnie traktować natomiast rozmawiam tutaj z panem jako z urzędnikiem. W pańskiej wypowiedzi nie znalazło się żadne konkretne odniesienie do żadnego z moich pytań natomiast nakreślił pan bardzo ciekawy obraz tej sprawy a mianowicie bałagan, niepewność, awantura, brak wiarygodności, beztróskie mówienie może będą pieniądze a może nie. Cały ten zamęt i zamieszanie tak naprawdę jest efektem niczego bo w sumie nic się nie stało a takim jedynym namacalnym w wnioskiem z tego jest wniosek, że w zasadzie powinniśmy wiedzieć lepiej, że jeżeli dwa wydziały w mieście coś robią to jest bałagan. Jestem przekonany, że pani sekretarz miasta byłaby „usatysfakcjonowana” takim wyjaśnieniem. Dzisiaj wszystko co pan powiedział, przynajmniej na moje pytanie to jest to, że doskonale wiemy, że jak dwa wydziały w mieście coś robią to jest z tego bałagan. Ja tego nie wiem, nie oczekuję tego, ja oczekuję profesjonalizmu i pracy, która będzie odpowiadała temu jaką wagą tematu się zajmujemy, dlatego pytam jakie konsekwencje zamierza pan wyciągnąć personalne, może organizacyjne po tym wydarzeniu aby nigdy więcej coś takiego nie miało miejsca. Czy jedynym wnioskiem z tej debaty ma być to, że nauczymy się, że jeżeli dwa wydziały w mieście coś robią to z tego jest bałagan i proszę o konkretną odpowiedź na moje pytanie.

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Nie będę już polemizował, powiem tylko, że pan Grzegorz Lechman nie będzie się już zajmował działaniami społecznymi na terenie Nowego Portu i Letnicy, te działania będzie w tej chwili nadzorował pan Tadeusz Gleinert. To jest sytuacja do czasu dopóki koleżanka, która jest w tej chwili na urlopie macierzyńskim pani Kownacka nie wróci z urlopu. Potem ona to przejmie a pan Grzegorz nie będzie już w tych spotkaniach uczestniczył. Nie dotyczy to działań inwestycyjnych bo są one już rozkręcone i trudno żebyśmy szukał kogoś na jego miejsce.

**Szymon Moś - członek Komisji**

Czym dokładnie zajmie się pan Lechman?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Inwestycjami czyli remontem, nadzoruje remont budynku Łaźni i placu Gustkowicza.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Ale jeszcze wczoraj pan Grzegorz Lechman uczestniczył w spotkaniach.

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Niestety pan Tadeusz Gleinert nie mógł być obecny wczoraj na tym spotkaniu a ktoś od nas musiał być, ale myślę, że to było po raz ostatni. Dość późno dowiedzieliśmy się o tym spotkaniu stąd trudno nam było inaczej zorganizować.

**Łukasz Hamadyk - Rada Osiedla Nowy Port**

Ja chciałem doprecyzować kto był organizatorem tego spotkania, nasza rada osiedla nie była organizatorem.

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Nie wiemy kto był organizatorem, dostaliśmy informację z prośbą żeby ktoś był.

**Dariusz Słodkowski - radny Miasta Gdańska**

A od kogo dostał pan zaproszenie?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Od Łaźni.

**Dariusz Słodkowski - radny Miasta Gdańska**

Czyli Łaźnia była organizatorem.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Nie. Ja wczoraj spędziłam godzinę rozmawiając z panią Jadwigą Charzyńską i ona nie była organizatorem. Ale to nie jest przedmiotem naszego posiedzenia. Na spotkaniu był obecny pan Lechman, pracowniczka Łaźni i Krzysztof Wiecki. Przejdźmy do konkretów. My z panią radną Żanetą Geryk jesteśmy Radzie Działalności Pożytku Publicznego i zanim zagłosowaliśmy nad tą uchwałą konkretny regulamin konkursu do nas trafił. Jak to jest możliwe? dlaczego traktujecie nas jak maszynki do głosowania? My jeszcze niczego nie przegłosowaliśmy, a tu już są regulaminy. Dowiaduję się też od dziennikarki telewizji Gdańsk, że są już jakieś 4 programy, dziennikarka wie, wiedzą różne podmioty, my jeszcze nie zgodziliśmy się na przekazanie tych pieniędzy a wy już je dzielicie. Jak to jest możliwe?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Są 4 programy i od początku wiadomo, że są na nie przeznaczone środki. Środki były podzielone zdecydowanie wcześniej przy starcie projektu i one wyniknęły z przygotowań do tego projektu. Regulaminy są po to żeby przyspieszyć prace bo czasu jest mało, ponieważ regulaminy konkursów są dość zbliżone stąd regulamin konkursu był przygotowany wcześniej. Broń Boże nie traktujemy państwa jak maszynki do głosowania przecież jeżeli uchwała nie zostanie uchwalona to i konkurs nie zostanie uruchomiony, przeprowadzony.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Ale procedury poszły tak?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Nie, żadne procedura nie została...

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Ale my jesteśmy w Radzie Pożytku Publicznego, procedury zostały już do nas wysłane, że pieniądze będą dzielone na takich i takich zasadach, kazano nam nad tym pracować więc po co my mamy wykonywać pracę, która jest do śmietnika? Bo tych pieniędzy nie ma fizycznie.

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Dzięki temu, jeżeli one będą, bo nie wiem tego, żeby sprawa była szybciej zrealizowana żebyśmy mogli rzeczywiście te pieniądze zrealizować. To muszą być jeszcze zarządzenia prezydenta, chcemy mieć to przygotowane na tyle szybko żeby po - mam nadzieję, że mimo wszystko po pozytywnej państwa opinii - jak najszybciej uruchomić te konkursy i działania.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Panie dyrektorze - zwracam się do pana dyrektora Formeli- to jest normalne? Proszę mi odpowiedzieć, czy pan takie rzeczy robi zanim pan ma pieniądze to czy ustala pan konkursy, zasady i już pan je podzieli?

**Jarosław Formela - Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej**

Nie odnosząc się do niczego powiem krótko, że nie.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Dziękuję bardzo.

**Dariusz Słodkowski - radny Miasta Gdańska**

Ja chciałbym się spytać o nową rolę pana Lechmana, czy mógłby pan przypomnieć?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Pan Lechman będzie nadzorował część techniczną w Nowym Porcie czyli remont Łaźni i remont placu Gustkowicza. Prowadzi ten program od początku, kwestie remontowe również stąd w dalszym ciągu będzie się tam pojawiać.

**Dariusz Słodkowski - radny Miasta Gdańska**

A działania społeczne w Nowym Porcie kiedy się kończą?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Działania społeczne jak cały projekt kończą się w roku 2015, potem jest sprawa trwałości 5-letniej czyli do roku 2020 coś się będzie działo. W kolejnym okresie planowania chcielibyśmy uruchomić środki na Szaniec Zachodni ale nie wiem jakie będą środki.

**Dariusz Słodkowski - radny Miasta Gdańska**

Czyli urzędnik „za karę” dostał sektor inwestycyjny, który jest jeszcze bardziej atrakcyjny gdyż Łąźnia jest dużym budynkiem.

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

On to po prostu prowadził od samego początku stąd będzie prowadził dalej.

**Dariusz Słodkowski - radny Miasta Gdańska**

Rozumiem, że wszystkie zapewnienia składane przez urzędnika Lechmana są w mocy? Czyli np. obietnica, którą składał wielokrotnie, że powstanie Łąźnia 2 na terenie Nowego Portu poprzez wystawę lokalnego fotografa Piotra Połuczańskiego jest wciąż obowiązująca?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Jeżeli pan Lechman tak twierdził to się dziwię bo wystawy robi Łąźnia a nie my. Łąźnia będzie te projekty realizowała a nadzorować je będzie pan Tadeusz Gleinert.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Jak pan może wysłać po raz kolejny do Nowego Portu kogoś, kto tak tę dzielnicę skłócił? W tej chwili pan Lechman pojawia się na spotkaniu rady osiedla i mówi przy świadkach np. „biblioteki u was nie będzie, będzie czytelnia”, po czym my się zwracamy do dyrektora Brauna, który się dziwi bo chce tam utworzyć bibliotekę a nie czytelnię. W tej chwili deklaracja w mediach, rozmowa w Radiu Gdańsk, pan Lechman przychodzi i kłamie w żywe oczy, wprowadza jakąś fundację krzak, o której mówi, że rewitalizuje Nowy Port, co jest nieprawdą. Przychodzi do ludzi i przekazuje informacje, że nie ci, którzy realizują, nie ci którzy są pana partnerami realizują rewitalizację społeczną tylko zupełnie ktoś inny. Takie sygnały, to co się dzieje w tej chwili w Nowym Porcie, to jak się ze sobą kłócimy a jak tam kiedyś było fajnie, mimo wszystko pan zostawia pana Lechmana, przecież nic się nie stało, pana Lechmana, który do radnych mówi: „ja się z państwem nie spotkam, ja nie mam państwu nic do powiedzenia”. Urzędnik tak się zachowuje?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Ja nie wiem co mówił pan Lechman więc trudno jest mi się do tego odnieść. Pan Lechman będzie prowadził tę część techniczną bo nie mam takiej osoby w referacie u siebie, która mogłaby go zastąpić i nie mam możliwości przyjęcia nikogo nowego. W części społecznej dotyczących działań społecznych będzie uczestniczył pan

Tadeusz Gleinert, nie pan Grzegorz Lechman. Mam nadzieję, że jak pan Tadeusz będzie w Nowym Porcie to koalicja w Nowym Porcie odżyje i również będzie tak działała jak na terenie Dolnego Miasta. W koalicji mogą działać wszyscy, każdy kto chce. Koalicja była podpisana w 2010 roku przez kilkanaście podmiotów i myślę, że będziemy reaktywować i uruchamiać z powrotem już bez udziału pana Lechmana tylko z udziałem pana Gleinerta.

#### **Szymon Moś - członek Komisji**

Nie chciałem poruszać tematu pana Lechmana ponieważ jest to temat dosyć personalny ale ponieważ został wywołany powiem, że wolałbym odpowiedzialność zawodową, dyscyplinarną, kodeks pracy przewiduje różne rozwiązania na przykład naganę. To jest oczywiście tylko moja rada bo pan teraz niesłusznie cierpi z powodu niekompetencji urzędnika, który rozwalił tam tkankę miejską, skłócił mieszkańców ale musi pan przyznać panie dyrektorze, że ten problem był sygnalizowany wcześniej. Czy pan jest ewentualnie w stanie zadeklarować, że przejmie pan osobisty nadzór nad tym procesem, który się tam się dzieje? Oczywiście to nie jest pana wina, że człowiek ma specyficzne podejście, które do dyskwalifikuje do pracy z ludźmi z tego co tutaj słyszę, jest tu z nami przewodniczący zarządu tej dzielnicy, są inne organizacje społeczne, jest jakaś grupa osób, czy może pan zapewnić tych ludzi, że będzie pan się starał objąć osobiście swoją pieczę żeby taka sytuacja więcej nie miała miejsca. Wydaje mi się, że byłoby to dobre, gdyby pan tak się zadeklarował bo mogłoby złagodzić nastroje.

#### **Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

To jest jasne, że się zaangażuję, już rozmawiałem z panem Tadeuszem Gleinertem, że musimy reaktywować działanie w koalicji w Nowym Porcie i myślę, że to spotkanie tej koalicji będzie reaktywowaniem pozytywnego działania w ramach rewitalizacji społecznej w Nowym Porcie. Postaramy się to zrobić jak najszybciej, oczywiście radni też są zawsze zapraszani na tego typu spotkania i tak samo było zresztą jak była podpisywana koalicja w Nowym Porcie.

#### **Dariusz Słodkowski - radny Miasta Gdańska**

Ja rozumiem, że w referacie pan Gleinert, którego efekty pracy na Letnicy są widoczne i jego praca jest niezwykle ceniona jest agentem do zadań specjalnych, który ratuje sytuacje, które pan Lechman zepsuje. Ja sobie wziąłem definicję rewitalizacji doktora Skalskiego „właściwa definicja określa rewitalizację jako kompleksowy program remontów, modernizacji zabudowy i przestrzeni publicznej rewaloryzacji zabytków na wybranym obszarze. Rewitalizacja to połączenie działań technicznych jak na przykład remonty z programami ożywienia gospodarczego i działania na rzecz rozwiązywania problemów społecznych występujących na tym obszarze”. Jakie konflikty społeczne poza rozbudzeniem nowych rozwiązań urzędnik Lechman na terenie Nowego Portu w ostatnim czasie pracując nad rewitalizacją?

#### **Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Co do pana Tadeusza Gleinerta, to mimo, że odszedł od nas z referatu to zaproponowałem mu powrót i objęcie opieką Nowego Portu. Ja nie wiem ile zepsuł

pan Grzegorz Lechman, on stosunkowo krótko przy tym pracował. Będziemy się z panem Gleinertem zastanawiać jak to wszystko naprawić.

**Łukasz Hamadyk - Rada Osiedla Nowy Port**

Mam zestaw pytań, powiem na początek, że bardzo się cieszę, że pan Gleinert będzie się tym zajmował. Wracając do pytań, jeśli chodzi o te dwa miliony, które zostały przeznaczone na działania społeczne w Nowym Porcie to są dwie rozbieżne informacje co do treści interpelacji mówiące o tym, że właśnie dwa miliony zostały przekazane na działania a te organizacje sumując te kwoty to nie wychodzi taka suma.

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Bo jeszcze jest Łażnia, która ma swoje projekty za pół miliona do realizacji.

**Łukasz Hamadyk - Rada Osiedla Nowy Port**

Mam pytanie odnośnie środków przyznawanych na rewitalizację, czy jest na to jakiś zmieniony paragraf mówiący o tym, że trzeba mieć jakiś wkład własny czy to jakoś samoczynnie wynikło?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Nie, to jest tak, że działania społeczne miały być realizowane w sposób partnerski więc szukaliśmy partnerów na działania społeczne. W Nowym Porcie znaleźliśmy partnerów, którzy wypełniali w zasadzie większość tych działań społecznych, resztę wypełniła nam Łażnia stąd nie mieliśmy tutaj żadnych wolnych środków na pozyskanie w inny sposób partnerów. Natomiast jeśli chodzi o Dolne Miasto, również był konkurs na partnerów, z tym że partnerzy niestety nie objęli swoimi działaniami całości problematyki, którą stwierdziliśmy na Dolnym Mieście. Stąd są dla Dolnego Miasta te dodatkowe środki, których efektem jest ta uchwała, którą państwo będziecie opiniować.

**Łukasz Hamadyk - Rada Osiedla Nowy Port**

A kto opracowywał podobny program parę lat wcześniej Nowym Porcie gdyż prawie 4 mln zł a 2 mln zł to jest duża różnica, chodzi o 4 mln, które mają być przeznaczone na rewitalizację Dolnego Miasta. Kto uczestniczył w opracowywaniu programu dla Nowego Portu?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Jak już mówiłem wielkość środków na działania społeczne jest uzależniona od wielkości projektu, nie może wielkość środków przeznaczonych na działania społeczne w dzielnicy przekraczać 15 % wartości projektu stąd są różne wielkości w każdej dzielnicy i to wynika z tej prostej matematyki. Te pieniądze zostały akurat w Nowym Porcie podzielone na wszystkich, znaleźliśmy partnerów a tam tych partnerów jeszcze nie znaleźliśmy stąd z tej puli przeznaczonej na działania społeczne mogliśmy wydzielić jeszcze część pieniędzy, którą chcemy teraz rozdysponować.

**Łukasz Hamadyk - Rada Osiedla Nowy Port**

A jak szukamy tych partnerów na Dolnym Mieście, że nie dało się ich znaleźć?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Tak samo - poprzez konkursy.

**Łukasz Hamadyk - Rada Osiedla Nowy Port**

To jest nie w porządku, że są takie rozbieżności pomiędzy Dolnym Miastem a Nowym Portem. Mam nadzieję, że obecny tutaj przewodniczący Komisji Kultury się nie obrazi bo chciałbym się dowiedzieć czy nie było lobbowania ze strony Komisji Kultury żeby wprowadzić takie zmiany, czy są jakieś oficjalne dokumenty, czy ktoś nie zabiegał o to, żeby tą uchwałę pchnąć jak próbowano to zrobić na ostatniej sesji.

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Nie ma żadnych tajnych czy jawnych, czy jakichkolwiek porozumień, tak jak mówiłem wielkość środków po prostu wynika z wielkości projektu i jest to bardzo proste przełożenie. Projekt Nowego Portu jest mniejszy bo to jest 20 mln zł, projekt Dolnego Miasta większy bo to jest 42 mln zł z tego wynika wielkość środków przeznaczonych na działania społeczne. Tutaj żadne lobbowanie nic by nie przyniosło bo nie możemy przekroczyć kwot, które zostały określone. Jak państwo sobie przeliczą to są kwoty, które zbliżają się do granicy 15% czyli stosunkowo dużo pieniędzy zostanie przeznaczonych na te działania.

**Łukasz Hamadyk - Rada Osiedla Nowy Port**

Ostatnia kwestia chodzi mi o tę koalicję na rzecz Nowego Portu, jeśli ona będzie odnawialna to będą w niej te same podmioty, które uczestniczyły wtedy? Czy mają być jakieś kolejne?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Na początku oczywiście będą te same podmioty ale koalicje są otwarte i do każdej koalicji przyjmujemy, jeżeli ktoś się zadeklaruje a członkowie koalicji nie zgłoszą veta to jest przyjmowany na zasadzie aklamacji. Każda nowa organizacja zostaje przyjęta, nie chcemy zamykać tych koalicji. Każda organizacja może wnioskować i koalicja może ją przyjąć bądź nie, to nie jest nasza decyzja.

**Piotr Gierszewski - członek Komisji**

Szanowni państwo, czuję wyjątkowy dyskomfort dzisiejszego spotkania, natomiast staram się unikać tego typu dyskusji na komisjach. Pan też ma przełożonych i przełożeni w jakiś sposób pana nadzorują i to jest ich święte prawo i obowiązek wyciągać konsekwencje wobec pracowników, którzy nie do końca spełniają swoje oczekiwania. Ale wiemy też jaka jest rola rady, cieszę się, że radni od czasu do czasu korzystają z tego swojego prawa nadzorczego. To się stało akurat w tej chwili, która powinna być świętem miasta albo przynajmniej części miasta a stało się nie świętem a porażką medialną, społeczną. Są dwie rzeczy pozytywne: mówię tu o panu Gleinerce, którego osobiście bardzo szanuję, miałem okazję przez dwie kadencje z nim pracować i cieszę się, że taka decyzja została podjęta ale z drugiej strony mnie martwi bo osobiście nie bardzo znam pana Lechmana i ciężko mi

mówić o człowieku, któremu nie daje się możliwości obrony a chętnie bym posłuchał. Natomiast z tego co tutaj usłyszałem to faktycznie dużo niedobrego się stało ale trudno mi tu teraz oceniać. Inne są słowa mówione a inne są pisane, tu radni świetnie to wyłapali. Ja miałem też przyjemność czytać interpelację i ona nijak się miała do rzeczywistości, którą pan przedstawił. I teraz czy wierzyć panu mówiącemu czy temu kto podpisuje interpelację? Gdyby legislacja tejże uchwały przebiegała jak większość uchwał procedowana nie byłoby dzisiaj tego problemu. Ja nie chce powiedzieć, że osoby, które pana zastępowały w tych kontaktach z nami nie są kompetentne natomiast dla nas to też był swoisty dyskomfort gdzie na pytania radnych osoba często mówiła niezdecydowanie, nie bardzo wiedziała, była w temacie ale te odpowiedzi były słabe i dlatego teraz ta sytuacja ma miejsce. Z merytorycznych uwag: pan dobrze wie, ma pan doświadczenie i my jako radni też, boimy się o brak kontynuacji tych programów po zakończeniu. Tutaj jest sytuacja wyjątkowa ponieważ nie zagłosujesz - uniemożliwisz uruchomienie środków na zbożny cel natomiast sposób wprowadzenia tych pieniędzy do pracy w tym terenie jest wadliwy. Ja twierdzę, że ta rejestracja została spóźniona a szkoda, bo był czas żeby wszystkie strony poinformować i wszystkie strony wciągnąć w dyskusję społeczną, dzisiaj mielibyśmy samych partnerów. Jest to klasyczny przykład gdzie zaczynają się między organem uchwałodawczym a wykonawczym pewne różnice, które powinny być. Proszę sobie wziąć do serca, że ktoś wymyślił taki sposób funkcjonowania urzędu gdzie od uchwałodawcy się wymaga czegoś innego i od wykonawcy czegoś innego. Dzisiaj akurat jesteśmy po dwóch stronach ale działamy na ten sam zbożny cel. Ja mam nadzieję, że nie stracimy tylko kwartału a coś mi się wydaje, że stracimy trochę więcej niż ten kwartał i te pieniądze zaczną być wykorzystywane na tym terenie, na którym powinni. Wszyscy radni są przekonani za pozytywem tejże uchwały natomiast będą się czuć ubezwłasnowolnieni a to źle rokuje. Mam nadzieję, że rozwiązanie będzie szczęśliwe i więcej takich sytuacji nie będziemy mieli.

#### **Marek Bumblis - radny Miasta Gdańska, Przewodniczący Komisji Kultury i Promocji**

Ja nie wiem co się działo, kto z kim po co i dlaczego, nie wchodzę w ten temat. Natomiast jeśli chodzi o Dolne Miasto, to prosząc o to żebyście jednak pozytywnie zaopiniowali te uchwałę chciałbym uzasadnić, że te pieniądze nie będą zmarnowane a obawa dotycząca tego, że pustka nastąpi po skonsumowaniu 3, 4 mln jest bezzasadne bo pobudzenie obywatelskie Dolnego Miasta trwa gdzieś ok. 10 lat. Przyznam szczerze, że jestem bardzo zdziwiony, to jest dla mnie największe zaskoczenie tego spotkania, że osoby publiczne, urzędnicy, wymienieni tutaj z nazwy, którzy przyczynili się do sukcesu Dolnego Miasta przed 10 laty występują w dyskusji w zupełnie innej roli. Pan Lechman na spotkaniach sprzed 8 laty organizowanych z różnymi instytucjami, parafią, Caritasem, szkołami był jednym z referentów rewitalizacyjnych w tym aspekcie architektonicznym i był bardzo dobrym referentem, cieszył się bardzo dobrym zaufaniem społeczności lokalnej. Powstały wtedy różne jednostki, stowarzyszenie. Jednym z sukcesów tego fundamentu obywatelskiego to była współpraca i właśnie ta współpraca na etapie na przykład klubu seniora, Caritasu domu samopomocy czy edukacyjnych spowodowała pewną integrację i zaufanie. Bardzo łatwo sprawdzić, że UKSy, stowarzyszenie lokalne i inne zaangażowane w Dolne Miasto są beneficjentami całkiem pokażnej sumki bo gdyby tak zliczyć te ostatnie parę lat to jest to całkiem ładna suma. Nie było łatwo ale organizacje nauczyły się korzystać ze środków

publicznych, dwie panie zostały radnymi dzielnicy, ostatnie projekty zrealizowane wśród potrzebujących na Dolnym Mieście o czymś świadczą. Jestem przekonany, że te 4 mln przydadzą się dla skonsolidowania społeczności i stworzą fundament przez następne dziesięciolecia bo Dolne Miasto zostało bardzo uszkodzone kiedyś tworząc instytucję mieszkań socjalnych skupiających wszelką patologię. Teraz te pieniądze są potrzebne żeby tę tkanę odtworzyć i żeby zapobiec wykluczeniu społecznemu i patologii, które mają tam miejsce.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Podsumowując chciałabym powiedzieć jedną rzecz, ja bardzo żałuję, że te przepisy nie zmieniły się wcześniej bo rozumiem, że w tej chwili funkcjonujemy w innej rzeczywistości, w innych przepisach, które pozwalają na to żeby w przypadku nie znalezienia partnerów przekazać pieniądze do programu współpracy. Wiem, że te pieniądze dla Dolnego Miasta są bardzo potrzebne, tak samo jak były potrzebne dla Nowego Portu, wiem, że wynika to z jakiejś rachuby. Jest mi bardzo przykro, że w Nowym Porcie potoczyło się to w takim kierunku, że w tej chwili nie tylko niewiele osób ze sobą rozmawia ale też ci ludzie, którzy reprezentują inne zdanie są poniżani na forach internetowych, jest to niestety element dziwnej polityki prowadzonej przez pana Grzegorza Lechmana. Być może pan Grzegorz Lechman świetnie się sprawdził wtedy kiedy rozmawiał o budynkach, kanalizacjach, chodnikach natomiast wydaje mi się, że ma jakiś problem w kontaktach z ludźmi. Być może nie powinien przebywać z ludźmi tylko w tych budynkach, zajmować się kanalizacją, chodnikami. Natomiast nam jest przykro z tego co zrobił w Nowym Porcie. Kolejna rzecz, panie dyrektorze jakie pieniądze są przeznaczone na klub seniora na Dolnym Mieście?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**  
380 tys. zł na 4 lata.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Jakie mniej więcej granty miasto przekazuje na realizację tego typu zadań? Czy nie są to kwoty w wysokości 3 tys., 7 tys. zł? Uważam za swój wielki sukces i sukces rady osiedla w Nowym Porcie, że rada osiedla przeznaczyła na reaktywację klubu seniora 9 tys. zł. A tu mamy taką kwotę. Przez 4 lata będziemy naszym seniorom fundować jedzenie, wyjazdy, wycieczki, potem skończy się program i co dalej? Wy ich rozpuścicie i nagle staniemy przed wizją, że dostaną od wydziału polityki społecznej, 3 tys. , może 2 i co pan wtedy odpowie tym ludziom? Ja przepraszam panie dyrektorze, ja wiem, że może zbyt emocjonalnie do tego podchodzę ale nie róbmy ludziom takich rzeczy, nie róbmy tego co było w Brzeźnie, że daliśmy im wielkie pieniądze, a potem dostali grosiki. Weźmy odpowiedzialność za nasze działania. Czy może pan teraz zadeklarować, że po skończeniu programu będą dalej mieli obiady i będą mogli jeździć na wycieczki? Jeżeli pan dzisiaj nie jest w stanie tego zagwarantować to jest niemoralne.

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Oczywiście nie mogę tego dzisiaj zadeklarować natomiast jestem w stanie zadeklarować to, że te działania będą w jakiś sposób kontynuowane niekoniecznie w tej samej wysokości. Może przez te 4, 5 lat uda nam się stworzyć jakiś kapitał

społeczny i będą działały organizacje, które będą wiedziały w jaki sposób pozyskiwać inne środki. My dajemy jakąś werwę, my nie jesteśmy teraz w stanie powiedzieć w jaki sposób to będzie działało. Niewątpliwie przez te 4 lata będziemy się starać działać w taki sposób żeby ta działalność była kontynuowana, niekoniecznie ze środków rewitalizacyjnych.

#### **Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Widzę, że pan nie czuje tego problemu, co panu powiedziałam. To będzie dokładnie jak w przypadku Brzeźna, było 300 tys. potem dostali 7 tys. i nie było tej kontynuacji. Proszę mi uwierzyć, nie ma organizacji pozarządowej, która wyłoży 100 tys. na działanie klubu seniora. Dlatego się nie znaleźli partnerzy, a może nie byli szukani, może wiedzieli, że nie ma co się zgłaszać, my tego nie wiemy, pan nam na to nie odpowie, możemy się domyślać i sobie dywagować. Ja wychodzę z tej komisji z odpowiedzią na jedno podstawowe pytanie - o odpowiedzialności za nasze działania, jak byli szukani partnerzy, czy w ogóle byli szukani, czy w ogóle się zgłaszali, czy może wiedzieli, że nie ma co się zgłaszać bo przecież 30% to jest sporo, można je zaoszczędzić a kiedyś to trafi do worka programów współpracy i będzie można sięgnąć ręką, wyjąć pieniądze i bez żadnego wysiłku te pieniądze otrzymać. Ja nie pytam pana czy tak było ale teoretycznie tak mogło być nikogo nie oskarżając. Natomiast ja pytam pana o odpowiedzialność.

#### **Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

My dążymy do tego żeby utworzyć nowy kapitał społeczny, ten kapitał będzie się rozwijał i będzie pracował. To nie jest rok, to są cztery lata. Projekty rewitalizacyjne są projektami długimi, w dalszych okresach planowania te nasze działania rewitalizacyjne również będą kontynuowane. Mam nadzieję, że pójdzie Szaniec Zachodni i niewątpliwie te środki rewitalizacyjne muszą być przeznaczane również na kontynuację pewnych działań w tych dzielnicach, które są objęte w tej chwili programami rewitalizacyjnymi. One najprawdopodobniej będą mniejsze ale będą. W dalszym ciągu będziemy kontynuować działania społeczne dopóki nie wyeliminujemy w znaczący sposób tych patologii czy tych niedoskonałości społecznych, które w tych dzielnicach występują. Stąd nasza deklaracja jest taka, że będziemy to monitorować i będziemy się starać wspomagać te działania. oczywiście już nie w takiej ilości ale sądzę, że będzie to więcej niż 2 czy 3 tysiące złotych. Pamiętajmy, że to są 4 lata i przez te 4 lata niewątpliwie te organizacje społeczne znajdą jakieś pieniądze, które będą przeznaczane na działania społeczne. Nie mówię o działaniach inwestycyjnych bo one się w pewnym sensie zamkną i można ich nie kontynuować. Działania społeczne po zakończeniu finansowania muszą być kontynuowane. Nie jesteśmy w stanie powiedzieć w jaki sposób bo nie ma nowych środków. Jeżeli tych środków nie będzie to będziemy się starali te środki pozyskiwać z budżetu miasta.

#### **Jarosław Formela - Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej**

Ja myślę, że tutaj trzeba odnieść się do tego, że jeżeli razem będziemy współpracowali ze sobą w ciągu tych 4 lat to uda nam się przygotować do tego żeby to tapnięcie nie było takie duże bo ono na pewno będzie tylko zawsze musimy się liczyć z tym, że będzie jakaś różnica natomiast przygotowując się do tego nasz wydział i wszystkie jednostki, które nas otaczają, miejskie jednostki pomocy społecznej, współpracy z organizacjami pozarządowymi, te jednostki, które

włączamy teraz do programów zdrowotnych, jeżeli uda nam się wypracować wspólnie działania, które dalej będą miały jakąś ciągłość to być może na pewno nie pozwoli całkowicie tego wyeliminować ale pozwoli na to, że zniweluje te różnice i pozwoli na dalsze fluktuacje a kolejne pozyskanie środków zewnętrznych to jest jeden z czynników, który mógłby na to pozwolić.

**Lech Kaźmierczyk - członek Komisji**

Ja chciałem się zapytać o dworek Fiszera, jaka jest szansa żeby objąć go jakimiś działaniami?

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

W tej chwili nie ma żadnej szansy, nie mamy żadnych pieniędzy żeby starać się ten dworek ratować. Szukaliśmy ewentualnie prywatnych jednostek, które by tam chciały wejść, ostatnio rozmawiałem z Bratem Albertem, który ma obok swoją noclegownię ale to nie jest w tej chwili przedmiotem naszego działania, w tej chwili to nie są nasze pieniądze, tutaj nawet nie jestem w stanie zadeklarować jak w przypadku Szańca Zachodniego, obawiam się, że ten Dworek nie doczeka się niestety nowego etapu.

**Piotr Gierszewski - członek Komisji**

Te pieniądze, o których tutaj mówimy, nie chce powiedzieć, że seniorom się nie należy - bo należy się ale chcę przypomnieć dlaczego się likwiduje szkoły, bo musimy oszczędzać a ta kwota będzie dużo większa niż miasto Gdańsk otrzymuje na subwencję oświatową jednego ucznia. Pozostawiam to bez dyskusji a na przemyślenie gdzie jednak od przybytku głowa boli, to jest właśnie ta kwestia moralności.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodniczący Komisji**

Ja jeszcze mam taką sugestię bo chciałabym żeby w uzasadnieniu uzupełnić jedną rzecz ponieważ taki był zamysł m.in. odesłania tej uchwały do komisji żeby jakieś poprawki wprowadzić żeby wyjaśnić jak to się stało, że nie mamy tutaj partnerów 30% tylko, że te pieniądze zostały przekazane, czy może pan tutaj wpisać do tej uchwały, że ze względu na brak chętnych partnerów w rewitalizacji pieniądze zostają przekazane do programów współpracy. Chcielibyśmy taką autopoprawkę.

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Nie ma problemu.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodniczący Komisji**

To jest bardzo ważne bo to jest jakby odstępienie od pewnej reguły, którą stosowano w stosunku do Letnicy i Nowego Portu czyli dzielnic, którymi jakoś się opiekujemy. Mamy tutaj nową rzeczywistość i żebyśmy w pełni mogli akceptować tę treść.

**Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków**

Jutro prześlemy pani przewodniczącej propozycję tej autopoprawki bo nie chciałbym dzisiaj na gorąco...

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodniczący Komisji**

W takim razie będziemy głosować nad projektem już z autopoprawką.

Komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały - druk nr 450

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja jednogłośnie 6 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z zaproponowaną autopoprawką.

**OPINIA Nr 20-02/90/10/2012 - załącznik nr 19**

#### **PUNKT 10**

**Program operacyjny „Gdańsk Moje Miasto” w strategii Miasta Gdańska do roku 2015**

Opracowanie programu „Gdańsk Moje Miasto” stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

**Jarosław Formela - Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej**

Ten program w większości dotyczy obszaru z zakresu Komisji wyłączając obszar edukacji. Są to założenia realizacyjne na lata 2012-2015, jest to jeden z pięciu programów, które jest przygotowywane jeszcze przed przyjęciem Strategii, Strategia jest jak na razie przyjmowana tylko w formie programu z tego tytułu, że nie są znane finansowania jako propozycja ze strony województwa pomorskiego na lata 2014-2020 oprócz tego w kwestii legislacyjnej propozycje ze strony państwa w tym kontekście żeby ująć to potem jako strategię dla miasta Gdańska. Dokument ten jest państwu znany, został wcześniej wysłany i skupia się na tych specyfikach, które zostały podzielone w sensie takim, że są postawione cele strategiczne, cele operacyjne, one są ułożone wg szans, zagrożeń, są przedstawione również wskaźniki i mierniki. Jeżeli są jakieś pytania to służę pomocą.

**Piotr Gierszewski - członek Komisji**

Wczoraj na komisji edukacji mówiliśmy o tym programie i umówiliśmy się z panią prezydent Kamińską, że jest zgodna na kierunki, które są tutaj zawarte natomiast ze względu na dość sporo błędów interpretacyjnych plus brak informacji dotyczących innych instytucji, które muszą być kompatybilne jeśli chodzi o programy z tym, które my mamy zamiar uchwalić. Rozmawialiśmy z panią prezydent Kamińską, że odkładamy ten program do marca i ułatwi to nam radnym przyjrzenie się i bardziej szczegółowe zapoznanie się z programem.

**Jarosław Formela - Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej**

Wniosek jest taki, żebyście zaakceptowali państwo na razie kierunki działań. Jeżeli ktoś nie zgadzałby się z jakimiś zapisami, sformułowaniami jest możliwość złożenia własnych wniosków do pani Kamińskiej na jej pocztę mailową do 5 marca. Wnioski te zostaną rozpatrzone przez zespół, który to wszystko przygotowywał.

**Beata Dunajewska - Daszczyńska - Przewodnicząca Komisji**

Zgodnie z sugestią pana dyrektora proponuję żeby przegłosować dzisiaj sam kierunek.

Komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem Programu operacyjnego „Gdańsk Moje Miasto” w strategii Miasta Gdańska do roku 2015.

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja - jednogłośnie 6 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała w/w program

OPINIA Nr 20-02/96/16/2012 - załącznik nr 21 do protokołu

**PUNKT 11**

**Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja**

*Nie było spraw bieżących i korespondencji.*

*Przewodnicząca podziękowała wszystkim obecnym i na tym posiedzenie zakończono.*

**Przewodnicząca  
Komisji Spraw Społecznych  
i Ochrony Zdrowia Rady Miasta Gdańska**

**Beata Dunajewska - Daszczyńska**

Protokołowała  
Monika Zawisza, Biuro Rady Miasta Gdańska